



Sygn. akt I NSNc 234/21

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Oktawian Nawrot (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Leszek Bosek

Bożena Cecylia Makuch (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa R. [...] Spółki z o.o. S.K.A. z siedzibą w W.

przeciwko D. J.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 27 kwietnia 2022 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Rejonowy w B. z 30 grudnia 2015 r., sygn. I Nc [...]:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w B. do ponownego rozpoznania;**
- 2. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania wywołane wniesieniem skargi nadzwyczajnej.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Rejonowy w B. nakazem zapłaty z 30 grudnia 2015 r., I Nc [...], nakazał pozwanemu D. J., aby zapłacił na rzecz powódki R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. z

siedzibą w W. kwotę 11 000,00 zł z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym w wysokości 8% od 29 października 2015 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2555,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2400,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wniósł w tym terminie zarzuty. Zaskarżony nakaz zapłaty został doręczony pozwanemu 28 stycznia 2016 r. i wobec niewniesienia zarzutów uprawomocnił się 12 lutego 2016 r.

W uzasadnieniu nakazu zapłaty Sąd Rejonowy wskazał, że kognicja sądu w pierwszej fazie postępowania nakazowego jest ograniczona i sprowadza się do stwierdzenia istnienia podstaw do wydania nakazu zapłaty, które są określone w art. 485 k.p.c. W ocenie Sądu Rejonowego, ustawodawca nakłada na sąd obowiązek wydania nakazu zapłaty, bez merytorycznego badania zasadności powództwa. Sąd Rejonowy wyjaśnił, że do takiego badania dochodzi dopiero w drugim etapie postępowania nakazowego, na rozprawie wyznaczonej po skutecznym wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty. Zdaniem Sądu Rejonowego, weksel przedstawiony przez powódkę spełniał wymogi formalne, natomiast jego prawdziwość i treść nie nasuwały wątpliwości. Istnienie zobowiązania wekslowego D. J. jako wystawcy weksla nie budziło wątpliwości Sądu Rejonowego. Natomiast legitymacja czynna powódki wynikała bezpośrednio z treści weksla.

W dniu 15 kwietnia 2021 r. Prokurator Generalny wniósł do Sądu Najwyższego za pośrednictwem Sądu Rejonowego w B. skargę nadzwyczajną, nadaną 19 lutego 2021 r. do Sądu Rejonowego w B., na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. 2021, poz. 154; dalej: u.SN), od prawomocnego nakazu zapłaty z weksla wydanego przez Sąd Rejonowy w B. 30 grudnia 2015 r. I Nc [...], z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżając go w całości.

Skarżący, na zasadzie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN, zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

(Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), takich jak godność człowieka i ochrona konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi przez orzeczenie nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksła, wierzytelności wynikającej z zawartej przez D. J. z powódką „umowy opcji nabycia akcji”, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru zapisów umowy z którego wynikało zobowiązanie;

2. naruszenie w sposób rażący prawa materialnego, tj.:

- art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w „umowie opcji nabycia akcji” klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksła *in blanco* (art. 6 ust. 4 umowy), obejmującej określenie miejsca płatności weksła, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c., albowiem nie została uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c., skoro narzuca rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo, co powoduje, że klauzula ta jest bezskuteczna i w konsekwencji nie było dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo i zachodziły podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.;

- art. 385<sup>3</sup> pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji” zawartej przez pozwanego jako konsumenta w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. i zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności, obejmującej karę umowną za niewykonanie zobowiązania w sytuacji, gdy klauzula zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej powódkę i pozwanego „umowy opcji nabycia akcji” z 30 sierpnia 2013 r., przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości pięćdziesięciokrotności ceny akcji, czyli dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia, stanowi niedozwoloną klauzulę umowną

w stosunkach konsumenckich, które czyni niedopuszczalnym orzeczenie zastrzeżonej kary umownej ze względu na bezskuteczność tego zastrzeżenia;

- art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., poprzez zasądzenie na rzecz powódki dochodzonej należności w postaci kary umownej za niewykonanie zobowiązania, w sytuacji, gdy zawarta w art. 6 ust. 3 łączącej strony „umowy opcji nabycia akcji” z 30 sierpnia 2013 r. klauzula przewidująca prawo powodowej spółki do żądania kary umownej w wysokości pięćdziesięciokrotności dokonanego na rzecz pozwanego świadczenia tytułem „Ceny Akcji”, jest rażąco wygórowana i pozostaje bez jakiegokolwiek związku z godnym ochrony interesem powódki, a w szczególności z wysokością rzeczywistej szkody po stronie nabywcy opcji akcji, która to szkoda usprawiedliwiałaby miarkowanie wysokości kary umownej, a której to szkody, jej wysokości i kalkulacji powódka nie wykazała.

Na podstawie art. 91 § 1 oraz § 2 u.SN skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B. z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W uzasadnieniu skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny wskazał, że Prokuratura Okręgowa w G. prowadzi w fazie *ad personam* postępowanie przygotowawcze, sygn. akt PO II Ds [...], wobec podejrzanego o czyny z art. 286 § 1 k.k., dokonane na szkodę wielu kontrahentów R. [...] Spółka z o.o. S.K.A. w związku z zawarciem „umowy opcji nabycia akcji”, z których odpowiedzialności majątkowej spółka dochodzi następnie w trybie masowego kierowania do Sądu Rejonowego w B. powództw o zapłatę.

Prokurator Generalny przedstawił szczegółowe ustalenia, z których wynikało, że przedstawiciele R. [...] z o.o. S.K.A. w różnego rodzaju przygodnych miejscach na terenie województwa (...) (barach, okolicach kopalń) nagabywali na masową skalę osoby, poszukując emerytowanych górników (pracowników kopalń węgla kamiennego), którym proponowali w imieniu powódki odkupienie akcji komercjalizowanych kopalń, które miały im się rzekomo należeć. Spotykanym osobom przedstawiciele spółki wmawiali, że są uprawnione do otrzymania akcji spółki węglowej i wobec tego proponowali im zawarcie umowy kupna, która

przybrała formę „umowy opcji nabycia akcji”. Umowa ta została przez powódkę uprzednio przygotowana w formie ośmiostronicowego druku - wzorca umowy, który zawierał w szczególności w sposób schematyczny sformułowane oświadczenia kontrahenta spółki, określanego jako „Opcjodawca”. Powódka występowała w umowie jako „Opcjobiorca”. Na miejscu, do posiadanego, wydrukowanego już tekstu wpisywane były odręcznie dane „Opcjodawcy”, który przystępował do umowy. Zainteresowani zawarciem umowy zaprowadzani byli przez przedstawicieli spółki do umówionego przez nich notariusza, celem poświadczenia podpisu składanego na umowie, co miało służyć uwiarygodnieniu całej transakcji i dodatkowemu zabezpieczeniu się spółki. Zawarcie umowy następowało faktycznie w ten sposób, że „Opcjodawca” podpisywał gotowy dokument, na którego treść nie miał żadnego wpływu. Zasadnicze warunki umowy, w tym kara umowna i jej wysokość oraz swoboda w wypełnieniu weksla obejmująca także określenie miejsca płatności, były z góry narzucone i nie podlegały zmianom. Pełnomocnik spółki, który ją reprezentował, nie pouczał przystępujących do umowy o ich warunkach oraz konsekwencjach poszczególnych zapisów. Sama treść umowy zawiera szereg skomplikowanych prawnie oświadczeń i klauzul, które nie były odzwierciedleniem oświadczeń złożonych przez przystępujących do umowy. Dla zabezpieczenia roszczenia powódka wystawiała weksle własne *in blanco*. Kary umowne wskazane w umowach zredagowanych jako formularz były rażąco nieproporcjonalne do uzgodnionej kwoty kupna akcji. Na podstawie umowy „Opcjobiorca” gwarantował sobie prawo do jednostronnego kształtowania właściwości miejscowej sądu, poprzez swobodę w wypełnieniu weksla m.in. w zakresie miejsca jego płatności.

Uzasadniając podstawy skargi nadzwyczajnej Prokurator Generalny podniósł, że wydanie przez Sąd Rejonowy orzeczenia, nakładającego na stronę będącą konsumentem obowiązek zapłaty, bez badania prawidłowości stosunku podstawowego z uwagi na istniejące wątpliwości co do jego uczciwego charakteru, z którego wynika zobowiązanie, w sytuacji, gdy jego drugą stroną jest przedsiębiorca, jest sprzeczne z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący podniósł, że sąd orzekający zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela, w tym godności człowieka wskazanej w art. 30 Konstytucji RP i wiążącego się z nim, a możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji RP prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. W opinii Prokuratora Generalnego, osoba fizyczna będąca stroną „umowy opcji nabycia akcji” zawartej z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą i zawodowo zajmującym się działalnością finansową, w swojej działalności stosującym standardowe, niepodlegające negocjacji umowy, objęta jest ochroną, przewidzianą w art. 76 Konstytucji RP. Skarżący podkreślił, iż rozpoznawana sprawa ma charakter konsumencki, ponieważ powódka jako przedsiębiorca dochodzi przeciwko pozwanemu, będącemu osobą fizyczną, roszczenia o zapłatę, które za swoje źródło ma „umowę opcji nabycia akcji”. Prokurator Generalny zaznaczył, że pozwany D. J. zawarł umowę z powódką jako konsument, a zatem w sprawie w stosunku do niego znajdował zastosowanie art. 22<sup>1</sup> k.c. W konsekwencji, zdaniem skarżącego, do „umowy opcji nabycia akcji” zastosowanie znajdowały przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych (art. 383 k.c. - 385 k.c.) ze wszelkimi tego konsekwencjami, tak w aspekcie procesowym (właściwość miejscowa sądu), jak i zakresie odpowiedzialności finansowej pozwanego. Skarżący podniósł, że niezakwalifikowanie pozwanego jako konsumenta doprowadziło do rażącego pominięcia przez sąd orzekający art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., poprzez niezastosowanie przepisu o niedozwolonych postanowieniach umownych do „umowy opcji nabycia akcji”, będącej źródłem zgłoszonego roszczenia w sytuacji, gdy zawarta w umowie klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco*, obejmującej także miejsce płatności, które następnie wpływa na właściwość miejscową sądu, jest niedozwolona w rozumieniu art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c. Nie została ona bowiem uzgodniona indywidualnie i jest sprzeczna z dobrymi obyczajami, przez co rażąco narusza interesy pozwanego jako konsumenta narzucając rozpoznanie sprawy przez sąd, który według ustawy nie jest właściwy miejscowo. W konsekwencji klauzula ta jest bezskuteczna, a zatem nie było

dopuszczalne rozpoznanie sprawy przez Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo. Zachodziły przy tym podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu na zasadzie art. 200 § 1 k.p.c. według kryterium z art. 27 § 1 k.p.c.

Skarżący ponadto podniósł, że powódka nie wykazała, iż postanowienie umowne ustanawiające obowiązek zapłacenia kary umownej o określonej wysokości było wynikiem indywidualnego uzgodnienia z pozwanym oraz że nie określono świadczenia głównego umawiających się stron. Prokurator Generalny stanął na stanowisku, że kara umowna określona przez strony jest rażąco wygórowana (pięćdziesięciokrotność ceny zbywanych akcji, która określona została na kwotę 400 zł) i stawia konsumenta w pozycji jaskrawo nierównoważnej względem profesjonalnego kontrahenta, co czyni umowę rażąco nieuczciwą oraz pozostaje w ewidentnej sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz przyjętą w obrocie aksjologią. Tak ustalona kara umowna, pozostaje bez związku z wysokością szkody, której miałyby powódka doznać w związku z tym, że nie doszło do wykonania umowy. Konsekwencją abuzywnego charakteru wskazanej klauzuli jest w opinii Prokuratora Generalnego brak stanu związania nią po stronie konsumenta (bezskuteczność). W efekcie za bezpodstawne należy uznać zgłoszone żądanie zapłaty, nawet jeżeli dochodzona jest tylko część zastrzeżonej kary umownej, co powinno zaś skutkować oddaleniem powództwa w całości.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną, pismem z 19 marca 2021 r., powódka wniosła o oddalenie skargi, dopuszczenie i przeprowadzenie wskazanych dowodów, a także o wzajemne zniesienie kosztów procesu w postępowaniu ze skargi.

W pierwszej kolejności powódka wskazywała na uchybienie terminowi do wniesienia skargi nadzwyczajnej, a także okoliczność, że orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, co wobec ewentualnego uznania skargi za uzasadnioną nie daje możliwości orzeczenia zgodnie z wnioskiem Prokuratora Generalnego, a najwyżej stwierdzenie wydania orzeczenia z naruszeniem prawa.

Uzasadniając powyższe, powódka przywołała treść art. 89 § 3 u.SN, wskazując, że zaskarżony nakaz zapłaty uprawomocnił się 12 lutego 2016 r., zaś skarga sporządzona została 18 lutego 2021 r. i wniesiona 5 marca 2021 r. (data prezentaty Sądu). W opinii powódki oznacza to, iż nieprzekraczalny termin

na skuteczne wniesienie skargi nadzwyczajnej w niniejszej sprawie upływał najpóźniej w 12 lutego 2021 r. Nadto powódka wskazywała na nieodwracalność skutków prawnych, wynikających z faktu wszczęcia postępowania egzekucyjnego i niemożności „cofnięcia” czynności zrealizowanych w ramach tego postępowania.

Odnosząc się do zarzutów skargi, powódka zakwestionowała status pozwanego jako konsumenta, przy zawieraniu „umowy opcji nabycia akcji” z 30 sierpnia 2013 r. Jak zaznaczyła występowanie osoby fizycznej w umowie z przedsiębiorcą w charakterze wspólnika spółki kapitałowej wyłącza możliwość zakwalifikowania takiej osoby do kategorii konsumenta w rozumieniu Kodeksu cywilnego. W konsekwencji należy uznać, iż sporna umowa zawarta z pozwanym nie podlega rygorom właściwym dla umów konsumenckich przewidzianym w polskim prawie cywilnym.

Powódka podkreśliła, że przysługiwanie prawa do przyszłych akcji zwykłych K. [...] S.A. było „warunkiem bezwzględnym” zawarcia „umowy opcji nabycia akcji”. Jeśli zaś prawo do takich akcji pozwanemu nie przysługiwało, to zawarcie z nim umowy wynikało wyłącznie z faktu świadomego wprowadzenie powódki w błąd przez pozwanego. Pozwany bowiem oświadczył, że uprawniony jest do nieodpłatnego nabycia praw do akcji oraz akcji zwykłych spółki K. [...] S.A. z siedzibą w K., a także, że znalazł się na liście pracowników uprawnionych do nieodpłatnego nabycia akcji wskazanej spółki, którzy złożyli oświadczenie o zamiarze nieodpłatnego nabycia akcji spółki oraz że znajduje się na ostatecznej liście uprawnionych pracowników, uwzględniającej łączny okres zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym i spółce (art. 1 ust. 1 lit. A i B umowy). Konsekwentnie powódka pozostawała od samego początku, tj. od chwili zawarcia umowy, w błędnym przeświadczeniu, wywołanym wyłącznie przez pozwanego, że kontrahentem powódki podpisującym umowę jest osoba fizyczna mająca status przyszłego akcjonariusza.

Powódka wskazała, że uzyskała wiedzę na temat braku przysługiwania pozwanemu prawa do nabycia akcji pracowniczych po byłych spółkach węglowych dopiero w 2015 r., po uzyskaniu informacji w tym zakresie z K. [...] S.A.

W opinii powódki, nawet gdyby przyjąć, że pozwany przy zawarciu i wykonywaniu umowy może zostać uznany za konsumenta, to nie powinien być



objęty ochroną wynikającą z przepisów dotyczących szczególnej pozycji konsumentów, a mających swe źródło w Konstytucji RP, gdyż świadomie złożył on w treści umowy fałszywe oświadczenia w zakresie przysługiwania mu praw do akcji objętych umową. Strona powodowa wskazała, że skoro pozwany zawarł umowę, to należy domniemywać, że zapoznał się z jej treścią i zrozumiał jej postanowienia, gdyż nawet od osoby fizycznej można wymagać przynajmniej przeciętnego poziomu dbałości o swoje interesy. Powódka podkreśliła przy tym, że zapisy umowy są jednoznaczne, zaś każdy przeciętny człowiek zdaje sobie sprawę, że można zbyć coś co się posiada lub coś co komuś będzie przysługiwało. Oświadczenia pozwanego które okazały się ostatecznie nieprawdziwe zostały zawarte na samym początku umowy (art. 1 ust. 1 umowy) i nie zostały podstępnie wplecione w inne zapisy co oznaczało, że musiał on mieć świadomość nie tylko istnienia takich oświadczeń, ale również ich wagi. Warunki były więc transparentne i zrozumiałe dla stron.

Powódka odniosła się ponadto do wysokości kary umownej wskazując, że kara nie była rażąco wygórowana biorąc pod uwagę skalę ponoszonego przez powódkę ryzyka, zaś pozwany, pomimo otwartej drogi do zaskarżenia wydanego nakazu zapłaty, zaniedbał możliwość wdania się w spór co do istoty sprawy.

W opinii powódki również zarzuty dotyczące braku zbadania przez sąd stosunku podstawowego łączącego strony umowy pozostają niezasadne. Zgodnie z treścią umowy powódka miała bowiem prawo żądania wydania przez sąd nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, które jako odrębne ułatwia dochodzenie roszczeń, zaś właściwe, merytoryczne rozpoznanie sprawy następuje dopiero w chwili skutecznego złożenie przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty, czego pozwany nie uczynił.

Powódka ponadto wskazała, że pismem z 2 lutego 2015 r. wezwała pozwanego do dobrowolnej zapłaty kwoty w wysokości 800 zł, stanowiącej równowartość poniesionych przez powódkę kosztów związanych z zawarciem umowy. Następnie, pismem z 24 kwietnia 2015 r., pełnomocnik powódki wezwał pozwanego do zapłaty kary umownej przewidzianej w umowie „nie wykluczając ugodowego załatwienia sprawy, w przypadku wpłaty (...) kwoty 800 zł stanowiącej równowartość poniesionych przez mojego klienta kosztów związanych z zawarciem

umowy opcji nabycia akcji, w nieprzekraczalnym terminie 7 dni od otrzymania niniejszego wezwania, Spółka gotowa jest odstąpić od dochodzenia kar umownych”. Oba wezwania, nie spotkały się z odzewem, co zaowocowało skierowaniem pozwu o zapłatę do sądu.

Odnosząc się natomiast do przytaczanego przez Prokuratora Generalnego postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w G. pod sygn. akt PO II Ds. [...] powódka zwróciła uwagę, że z treści skargi nadzwyczajnej wynika jednoznacznie, iż na chwilę obecną do właściwego sądu powszechnego nie został skierowany akt oskarżenia, a co najistotniejsze - nikomu nie została udowodniona wina, tym samym przytaczane przez skarżącego okoliczności faktyczne opierające się na ustaleniach z postępowania przygotowawczego, nie mogą stanowić usprawiedliwionej podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej, w kontekście przesłanek, o których mowa w art. 89 § 1 u.SN.

Powódka wskazała również, że kwestia miejsca płatności weksla wystawionego przez pozwanego, nawet gdyby przyjąć, że zawarta w umowie klauzula w zakresie swobody powódki w wypełnieniu weksla *in blanco* ma charakter abuzywny, nie stanowi wystarczającej podstawy do wniesienia skargi nadzwyczajnej w kontekście przesłanki określonej w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN. Powódka przede wszystkim zauważyła, że niewłaściwość sądu dająca się usunąć za pomocą umowy stron sąd bierze pod rozwagę tylko na zarzut pozwanego, zaś pozwany nie zgłosił skutecznie takiego zarzutu. Ponadto, nawet gdyby przyjąć, że Sąd Rejonowy powinien - badając uprzednio abuzywność klauzuli umownej obejmującej określenie miejsca płatności weksla - stwierdzić swoją niewłaściwość miejscową i przekazać sprawę do rozpoznania sądowi właściwemu według właściwości ogólnej, to takie uchybienie nie może być traktowane jako rażące naruszenie prawa, które uprawnia do wniesienia skargi nadzwyczajnej. Nie można bowiem zapominać, że skarga nadzwyczajna jest ze swej istoty szczególnym środkiem wzruszania prawomocnych orzeczeń sądów powszechnych i możliwość jej składania nie powinna być nadużywana. Zdaniem powódki w tym przypadku, w kontekście zarzutu niewłaściwości miejscowej sądu, nie można skutecznie twierdzić, że rzekome uchybienie w tym zakresie stanowiło rażące naruszenie prawa, o którym mowa w art. 89 § 1 pkt 2 u.SN.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Skarga nadzwyczajna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia służącym eliminowaniu z obrotu wadliwych, naruszających zasadę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości, orzeczeń sądowych dotyczących konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19). Konsekwentnie rolą przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy kontroli nadzwyczajnej nie jest eliminowanie z obrotu wszelkich wadliwych orzeczeń, a jedynie tych, które godzą w podstawy umowy społecznej będącej fundamentem demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a zatem dotyczą określonego kształtu relacji pomiędzy jednostką a władzą publiczną (przedmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego) lub godności upodmiotowionej jednostki (podmiotowa strona zasady demokratycznego państwa prawnego).

2. Należy mieć na uwadze, że Sąd Najwyższy dokonując na potrzeby kontroli nadzwyczajnej interpretacji treści przywołanej w art. 89 § 1 u.SN zasady, bezpośrednio wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP, uwzględnić musi wszystkie jej elementy tj.: zasadę państwa demokratycznego, zasadę państwa prawnego i zasadę państwa sprawiedliwego. Nie chodzi przy tym o proste połączenie trzech wskazanych zasad elementarnych i objętych nimi wartości, bowiem na konotację tych ostatnich wpływać będzie kontekst interpretacyjny wynikający z konieczności uwzględnienia i zapewnienia koherencji pomiędzy wartościami wynikającymi ze wszystkich trzech zasad elementarnych. Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej posiada więc oryginalną treść normatywną. Oznacza to, że jej treść *in abstracto* nie może być zredukowana wyłącznie do określonej zasady elementarnej, lecz każdorazowo musi uwzględniać jej holistyczny charakter. Nie stoi to jednakże na przeszkodzie temu, że *in concreto* wnoszący skargę nadzwyczajną może wyróżnić określoną zasadę elementarną, w szczególności chronioną przez nią wartość, jednakże musi mieć na uwadze, iż na jej treść oddziałują pozostałe zasady elementarne.

3. Cel skargi nadzwyczajnej, jakim jest wyeliminowanie z obrotu wadliwego orzeczenia może zostać zrealizowany wyłącznie w przypadku zaistnienia jednej z trzech przesłanek szczególnych wskazanych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Podmiot wnoszący skargę musi więc przede wszystkim wykazać zaistnienie przynajmniej jednego z uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Zaistnienie tego rodzaju uchybienia potwierdza wadliwość zaskarżonego wyroku, a jednocześnie otwiera drogę do badania czy wadliwość ta powinna być usunięta z uwagi na naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Samo zatem zaistnienie przesłanki szczególnej wskazanej w art. 89 § 1 pkt 1-3 nie przesądza o konieczności wyeliminowania z obrotu wadliwego orzeczenia. Wskazać w tym miejscu bowiem należy, że stabilność oraz prawomocność orzeczeń sądowych, a także kształtowanych przez nie stosunków prawnych również jest zasadą konstytucyjną, wywodzoną z prawa do sądu (art. 45 § 1 w zw. z art. 2 Konstytucji RP), zaś odstępianie od niej powinno być podyktowane wyjątkowymi względami. Konsekwentnie stwierdzone uchybienia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji RP nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 2/20). Ten punkt widzenia potwierdzał wielokrotnie Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) podkreślając, że prawo do rzetelnego procesu musi być interpretowane w świetle zasady rządów prawa, będącej wspólnym dziedzictwem państw - stron Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm.). Jednym z fundamentalnych aspektów rządów prawa pozostaje zaś zasada pewności prawnej, która przewiduje wymóg, by tam, gdzie sądy ostatecznie rozstrzygnęły jakąś kwestię, ich orzeczenie - co do zasady - nie było kwestionowane (zob. np. wyroki ETPCz: z 28 października 1999 r. w sprawie *Brumărescu przeciwko Rumunii*, skarga nr 28342/95, par. 61; z 24 lipca 2003 r. w sprawie *Ryabykh przeciwko Rosji*, skarga nr 52854/99, par. 52; z 6 października 2011 r. w sprawie *Agrokompleks przeciwko Ukrainie*, skarga nr 23465/03, par. 148).

4. Stosownie do powyższego, przystępując do merytorycznego badania skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy w pierwszej kolejności ustala, czy doszło do

naruszenia którejs z przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN i wskazanych w skardze nadzwyczajnej, a jeśli tak, to czy w celu zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej konieczne jest uwzględnienie skargi nadzwyczajnej. A *contrario* samo naruszenie zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej nie stanowi racji wystarczającej dla usunięcia z obrotu prawnego zaskarżonego orzeczenia. Konstruując przepis art. 89 § 1 u.SN ustawodawca posłużył się zwrotem „o ile”, który uniemożliwia realizację zasadniczego celu instrumentu jakim jest skarga nadzwyczajna, bez zaistnienia okoliczności wskazanych w przesłankach szczególnych, nawet jeśli za powyższym przemawiałyby fundamentalne racje aksjologiczne związane z istotą demokratycznego państwa prawnego.

5. Wniesienie skargi nadzwyczajnej jest dopuszczalne po wyczerpaniu dostępnych środków zaskarżenia (art. 89 § 1 u.SN). Ustawa przewiduje ponadto ściśle określony krąg podmiotów uprawnionych do jej wniesienia (art. 89 § 2 u.SN). Zgodnie z art. 494 § 2 k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania nakazu), nakaz zapłaty, przeciwko któremu w całości lub w części nie wniesiono skutecznie zarzutów, ma skutki prawomocnego wyroku. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w B. 30 grudnia 2015 r. uprawomocnił się wobec D. J. 12 lutego 2016 r., dlatego też nie przysługuje od niego żaden inny środek zaskarżenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19).

6. Zgodnie z treścią art. 89 § 3 u.SN skargę nadzwyczajną wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna - w terminie roku od dnia ich rozpoznania. Jednocześnie należy mieć na uwadze, że zgodnie z normą art. 115 § 1 u.SN, znowelizowanej ustawą z dnia 30 marca 2021 r., w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po dniu 17 października 1997 r. Przed wejściem w życie wskazanej nowelizacji okres, o którym mowa w art. 115 § 1 u.SN, wynosił 3 lata. Stosownie do przepisu art. 115 § 1 zdanie drugie u.SN, zarówno w brzmieniu sprzed, jak i po nowelizacji, w tych sytuacjach przepis art. 89 § 3 u.SN zdanie

pierwsze nie znajduje zastosowania.

Stosownie do treści art. 115 § 1a u.SN skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie niniejszej ustawy, może być wniesiona przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich.

Ponadto należy mieć na uwadze normę art. 115 § 2 u.SN, zgodnie z którą jeżeli zachodzą przesłanki wskazane w art. 89 § 1 u.SN, a zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, w szczególności jeżeli od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia upłynęło 5 lat, a także jeżeli uchylene orzeczenia naruszałoby międzynarodowe zobowiązania Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Najwyższy ogranicza się do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie. Równocześnie ustawodawca zastrzegł, że w sytuacji, gdy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN wskazane ograniczenie nie obowiązuje.

Zważywszy na powyższe, nie ulega wątpliwości, że skarga wniesiona została przez legitymowany podmiot w terminie określonym ustawą, zarówno uwzględniając brzmienie art. 115 § 1 u.SN po, jak i sprzed nowelizacji. Przyjmując bowiem tę drugą perspektywę, należy zauważyć, że stosownie do treści art. 136 u.SN ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia. Ogłoszenie ustawy nastąpiło 2 stycznia 2018 r., a zatem ustawa z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym weszła w życie 3 kwietnia 2018 r. Skarga nadzwyczajna sporządzona zaś została 18 lutego 2021 r. i nadana listem poleconym do Sądu Rejonowego w B. 19 lutego 2021 r. Do wskazanego sądu skarga nadzwyczajna wpłynęła 26 lutego 2021 r. Następnie, Sąd Rejonowy w B. przesłał skargę nadzwyczajną do sądu właściwego, czyli Sądu Rejonowego w B.. Skarga nadzwyczajna Prokuratora Generalnego wpłynęła do Sądu Rejonowego w B. 5 marca 2021 r. (data prezentaty).

Kwestia tego, czy Sąd Najwyższy w realiach niniejszej sprawy ograniczony jest wyłącznie do możliwości stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa, nie zależy wbrew sugestii powódki przede wszystkim od tego,

czy zaskarżone orzeczenie wywołało nieodwracalne skutki prawne, lecz - jak podkreślił ustawodawca - czy zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji przemawiają za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN. Konsekwentnie uznać należy, że w niniejszej sprawie nie zachodzą okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że skarga nadzwyczajna jest niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów.

7. Przechodząc do oceny przesłanek szczególnych skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że Prokurator Generalny w pierwszej kolejności zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 30 i 76 Konstytucji RP. Do ich naruszenia miało dojść z uwagi na wydanie nakazu zapłaty wierzytelności wynikającej z zawartej przez pozwanego z powódką umowy opcji nabycia akcji, bez zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru przepisów wskazanej umowy.

Podnosząc zarzut naruszenia art. 30 Konstytucji RP, Prokurator Generalny ograniczył się do ogólnych uwag na temat ugruntowania praw i wolności ekonomicznych w zasadzie poszanowania ludzkiej godności. Wskazał przy tym, że realizacja ochrony godności człowieka, nie jest możliwa bez stworzenia warunków bytowych i ekonomicznych, umożliwiających godną egzystencję i udział w życiu gospodarczym i społecznym. Prokurator Generalny nie wyjaśnił jednak, jaka relacja zachodzi pomiędzy tak rozumianą zasadą ochrony godności człowieka, a okolicznościami rozpoznawanej sprawy, w szczególności nie wyjaśnił w jaki sposób doszło do naruszenia zasady ochrony godności człowieka poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do naruszenia zasady ochrony godności poprzez wydanie orzeczenia sądowego dochodzi w sytuacji, gdy kwestionuje się w nim istotę człowieczeństwa osoby poprzez potraktowanie w sposób niehumanitarny i uprzedmiotawiający (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21).

Wskazać należy, że samo powołanie w skardze nadzwyczajnej przepisów prawa, z których naruszeniem, zdaniem skarżącego, zostało wydane zaskarżone orzeczenie, bez bliższego określenia zarzutów, nie może zostać uznane

za wystarczające uzasadnienie zarzutu (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 3 sierpnia 2021 r., I NSNc 232/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Z uwagi na niewskazanie przez skarżącego na czym polega naruszenie art. 30 Konstytucji RP, zarzut naruszenia zasady ochrony godności człowieka, należało uznać więc za niezasadny.

Zasadny w ocenie Sądu Najwyższego jest natomiast zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP, który określa podstawowe gwarancje konstytucyjne w zakresie ochrony konsumenta w stosunkach z przedsiębiorcą. Skarżący słusznie podniósł, że art. 76 Konstytucji RP zawiera określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany stosownie do treści art. 8 ust. 2 Konstytucji RP, zaś wynikający z niej obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje sprawy dotyczące konsumentów, w tym na sądach. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zgodnie z którym, art. 76 Konstytucji RP wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą władzę publiczną, w tym również sądy powszechne, do podejmowania działań mających na celu ochronę konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Przepis ten powinien być uwzględniany zarówno przez ustawodawcę na etapie stanowienia prawa, jak i przez sądy powszechne, w procesie jego stosowania i dokonywania jego wykładni (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; 13 września 2005 r., K 38/04; 17 maja 2006 r., K 33/05; 13 września 2011 r., K 8/09). Konstytucyjna zasada ochrony konsumenta zakłada, że konsument ma słabszą pozycję kontraktową niż przedsiębiorca, dlatego „wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r., P 1/10). Z powyższych względów Sąd Najwyższy uznawał art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21). Równocześnie Sąd Najwyższy, w ślad za Trybunałem Konstytucyjnym podkreślał, że umocnienie pozycji



konsumenta ma na celu urzeczywistnienie zasady równorzędności pomiędzy uczestnikami obrotu gospodarczego (wyroki Sądu Najwyższego z: 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; 30 czerwca 2021 r., I NSNc 191/21; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21).

Zakres ochrony konsumentów przewidziany w art. 76 Konstytucji RP jest uregulowany szczegółowo na poziomie ustawowym. Na podstawie art. 9 Konstytucji RP, dla wyznaczenia standardów tej ochrony mają także zastosowanie przepisy Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zakres ochrony konsumentów wynikający z art. 76 Konstytucji RP należy oceniać z uwzględnieniem zasad i wymagań prawa unijnego, z uwagi na zakres implementowania regulacji unijnych dotyczących prawa konsumenckiego do krajowego porządku prawnego (wyroki Sądu Najwyższego z: 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 29 czerwca 2021 r., I NSNc 115/21; 15 grudnia 2021 r., I NSNc 67/21; 19 stycznia 2022 r., I NSNc 216/21 wraz z powołanym tam orzecznictwem).

Szczególne znaczenie dla ochrony konsumentów ma Dyrektywa Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, poz. 95, s. 29, dalej: Dyrektywa 93/13). Artykuł 7 ust. 1 i motyw 24 Dyrektywy 93/13, nakładają bowiem na państwa członkowskie obowiązek zapewnienia skutecznych środków, mających na celu zapobieganie stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Określenie „konsument” użyte w art. 76 Konstytucji RP ma charakter autonomiczny i nie może być ograniczane do denotacji wyznaczonej treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. Jak bowiem podkreślił Trybunał Konstytucyjny norma art. 76 Konstytucji RP zapewnia ochronę „wszelkim podmiotom, w szczególności osobom fizycznym” mającym słabszą pozycję wobec profesjonalnego podmiotu (wyroki Trybunału Konstytucyjnego z: 2 grudnia 2008 r., K 37/07; 13 września 2005 r., K 38/04). Natomiast zgodnie z treścią art. 22<sup>1</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W rozpoznawanej sprawie zaskarżony nakaz zapłaty został oparty na wekslu własnym, którego podstawą była „umowa opcji nabycia akcji”, zgodnie z którą pozwany zobowiązał się podpisać porozumienie wekslowe celem zabezpieczenia roszczenia o zapłatę kary umownej o wartości 20 000 zł (art. 6 ust. 4 umowy). Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu umowy opcji nabycia akcji jednoznacznie wynika, że umowa ta nie została zawarta w związku z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej lub zawodowej, ale w związku z jej zatrudnieniem w K. [...] S.A. z siedzibą w K., znajdującej się w procesie restrukturyzacji. Strony umowy zgodnie przyjęły, że z faktu zatrudnienia pozwanego w tym przedsiębiorstwie przysługuje mu prawo do nieodpłatnego nabycia akcji tej spółki, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Natomiast samo przeniesienie praw do akcji miało nastąpić w przyszłości.

W świetle powyższych okoliczności uznać należy, że powódka błędnie przyjęła, że pozwany jest wspólnikiem spółki kapitałowej. Treść umowy opcji nabycia akcji potwierdza, że w momencie jej zawarcia pozwany nie prowadził działalności gospodarczej lub zawodowej. Jednocześnie należy zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż nawet status akcjonariusza nie stoi na przeszkodzie uznania takiego podmiotu za konsumenta (wyrok Sądu Najwyższego z 10 marca 2016 r., III CSK 167/15). Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że pozwanemu przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22<sup>1</sup> k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska powódki, że w przypadku postępowania nakazowego czynności sądu ograniczają się jedynie do badania warunków formalnych pozwu i dołączonych do niego dokumentów. W pierwszym etapie postępowania nakazowego, rola sądu sprowadza się do oceny formalnej ważności weksla. Zgodnie z art. 485 § 2 k.p.c. (w brzmieniu z dnia wydania nakazu), sąd wydaje nakaz zapłaty przeciwko zobowiązanemu z weksla należycie wypełnionego, którego prawdziwość i treść nie nasuwają wątpliwości. W przypadku przejścia na powódkę praw z weksla, do wydania nakazu zapłaty niezbędne jest przedstawienie dokumentów uzasadniających roszczenie, o ile przejście tych praw nie wynika bezpośrednio z weksla. Natomiast w drugim etapie, czyli po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, na podstawie art. 493 § 1 k.p.c., sąd może zbadać

zarzuty materialne odnoszące się do zobowiązania wekslowego oraz stosunku podstawowego (postanowienie Sądu Najwyższego z 14 lutego 2014 r., II CSK 291/13).

Powyższe nie miało zastosowania w przypadku postępowania nakazowego prowadzonego na podstawie weksla, który stanowi zabezpieczenie umowy konsumenckiej. Za utrwalony w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się pogląd, że organy wymiaru sprawiedliwości z urzędu dokonują oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej (wyrok z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, pkt 77 i przywołane tam orzecznictwo). Przepis art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że sprzeciwia się on przepisom krajowym, w tym art. 485 § 2 k.p.c. „pozwalającym na wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu własnym, który stanowi gwarancję wierzytelności powstałej z umowy kredytu konsumenckiego, w sytuacji gdy sąd rozpoznający pozew o wydanie nakazu zapłaty nie jest uprawniony do zbadania potencjalnie nieuczciwego charakteru warunków tej umowy, jeżeli sposób wykonania prawa do wniesienia zarzutów od takiego nakazu nie pozwala na zapewnienie przestrzegania praw, które konsument opiera na tej dyrektywie” (wyrok z 13 września 2018 r., *Profi Credit Polska*, C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 71).

Wskazać ponadto należy, że Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odnosił się bezpośrednio do kwestii dochodzenia roszczenia z weksla *in blanco*, stanowiącego zabezpieczenie wierzytelności wynikającej z konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego. W wyroku z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18 Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej udzielając odpowiedzi na pytanie: „czy przepisy dyrektywy [93/13], zwłaszcza art. 3 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1, oraz przepisy dyrektywy [2008/48], zwłaszcza art. 22 ust. 3, należy interpretować w ten sposób, iż stoją one na przeszkodzie takiemu rozumieniu przepisów art. 10 w związku z art. 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. [P]rawo wekslowe, które nie pozwala na działanie sądowi z urzędu w sytuacji, gdy ma on silne i uzasadnione przekonanie oparte na materiałach nie pochodzących od stron sprawy, że umowa stanowiąca źródło stosunku podstawowego jest przynajmniej częściowo nieważna, a powód dochodzi swojego

roszczenia z weksla *in blanco*, pozwany zaś nie zgłasza zarzutów i zachowuje się biernie?” orzekł m.in., że „art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 oraz art. 10 ust. 2 dyrektywy 2008/48 należy interpretować w ten sposób, że w wypadku gdy w okolicznościach takich jak rozpatrywane w postępowaniu głównym sąd krajowy ma poważne wątpliwości co do zasadności roszczenia opartego na wekslu własnym, który służy zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy kredytu konsumenckiego, oraz gdy ten weksel własny początkowo został wystawiony przez wystawcę jako weksel *in blanco*, a następnie uzupełniony przez remitenta, sąd ten powinien z urzędu zbadać, czy postanowienia uzgodnione między stronami mają nieuczciwy charakter, i w tym zakresie może zażądać od przedsiębiorcy przedstawienia pisemnego zapisu tych postanowień, tak aby móc zapewnić poszanowanie praw konsumentów wynikających z tych dyrektyw”.

Również w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęło się, że przepisy proceduralne ograniczające możliwość skorzystania przez konsumenta z przysługującej ochrony na gruncie prawa wspólnotowego, zezwalające na badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego wyłącznie w przypadku wniesienia zarzutów, nie realizowałyby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; 24 listopada 2021 r., I NSNc 66/21). W celu zapewnienia właściwej ochrony konsumentowi, w postępowaniu nakazowym, którego przedmiotem jest zobowiązanie wekslowe, sąd jest zobowiązany z urzędu zbadać, czy weksel stanowi zabezpieczenie umowy konsumenckiej. Dalej - w przypadku, gdy stroną jest konsument, sąd stosuje przepisy Kodeksu postępowania cywilnego oraz z urzędu przepisy mające na celu ochronę praw konsumenta (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021 r., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W analizowanej sprawie pozwany pomimo doręczenia nakazu zapłaty i pouczenia nie wniósł zarzutów, w związku z czym Sąd Rejonowy nie mógł podjąć dalszych czynności w postaci wyznaczenia rozprawy (art. 495 § 1 k.p.c. w brzmieniu z dnia wydania nakazu) oraz wydania rozstrzygnięcia w przedmiocie

utrzymania w mocy albo uchylenia nakazu zapłaty i orzeczenia o żądaniu pozwu albo postanowienia o uchyleniu nakazu zapłaty i odrzuceniu pozwu bądź umorzeniu postępowania (art. 496 k.p.c. w brzmieniu z dnia wydania nakazu). Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia, jednakże wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę z urzędu nie badał i nie wziął pod uwagę stosunku podstawowego dla prowadzonego postępowania nakazowego. W konsekwencji Sąd Rejonowy nie uwzględnił jego konsumenckiej natury i zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając tym samym przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie budzi zatem wątpliwości, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie zapewnił realizacji celu głównego, jakim jest ochrona konsumentów będących w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy w B. wydając 30 grudnia 2015 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla w sprawie I Nc [...] naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów, wynikającą z art. 76 Konstytucji RP poprzez niezapewnienie pozwanemu właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

8. Prokurator Generalny zarzucił także zaskarżonemu nakazowi zapłaty rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 385<sup>3</sup> pkt 16 i 17 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezsprzeczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie «rażące» odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezsprzeczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania

sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...)Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

Analogicznie rażące naruszenie prawa rozumiane jest przez sądy administracyjne. W wyroku z 12 stycznia 2016 r. w sprawie II OSK 1098/14 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: „[c]echą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą, a charakter naruszenia prawa powoduje, że decyzja taka nie może być zaakceptowana jako akt wydany przez organ praworządnego państwa i powinna ulec wyeliminowaniu z obrotu prawnego. Nie chodzi tu bowiem o błędy w wykładni prawa, ale o przekroczenie prawa w sposób jasny i niedwuznaczny”. Odwołując się do tego orzeczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku, w wyroku z 12 października 2017 r., II SA/Bk 548/17, słusznie podkreślił, że: „[p]ojęcie rażącego naruszenia prawa interpretowane jest jako naruszenie przepisu nie pozostawiającego wątpliwości co do jego bezpośredniego zrozumienia, jako oczywiste, wyraźne i bezsporne, jako sytuacja, w której rozstrzygnięcie zawarte w decyzji administracyjnej, dotyczące praw lub obowiązków stron postępowania, zostało ukształtowane sprzecznie z przesłankami wprost określonymi w przepisie prawa. Z rażącym naruszeniem prawa nie może być utożsamiane każde, nawet oczywiste naruszenie prawa”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie

I NSNc 53/21, stwierdził, że „[o] rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawnych;

2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;

3.) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

9. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Podkreślić należy, że przytoczony przepis został wprowadzony do Kodeksu cywilnego w wyniku implementacji postanowień Dyrektywy 93/13 (art. 3 i art. 6 ust. 1). Ograniczenia przewidziane w jego treści mają zapewnić ochronę konsumentowi znajdującemu się w słabszej pozycji poprzez kształtowanie jego praw i obowiązków w sposób niwelujący nierównowagę wobec przedsiębiorcy. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nie są wiążące dla konsumenta od momentu zawarcia umowy, co sąd orzekający powinien uwzględnić z urzędu, dlatego zbędne jest wydanie odrębnego konstytutywnego orzeczenia stwierdzającego abuzywność postanowienia umowy lub powołania się na

abuzywność klauzuli. Powyższe nie znajduje jednak zastosowania, gdy konsument sprzeciwi się temu w sposób niewymuszony i jednoznaczny (uchwała Sądu Najwyższego z 6 kwietnia 2018 r., III CZP 114/17). Konsekwencją nieuwzględnienia z urzędu przez sąd niedozwolonych postanowień umownych, jest naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej także przyjmuje się, że obowiązek oceny nieuczciwego charakteru warunków umowy spoczywa na organach wymiaru sprawiedliwości (wyrok TSUE z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14). Sądy krajowe z urzędu weryfikują czy postanowienia umowne mają nieuczciwy charakter, stosując przy tym przepisy proceduralne w taki sposób, aby zapewnić konsumentowi skuteczną ochronę (wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., *Jörös*, C-397/11). Z obowiązku tego nie zwalnia sądu brak aktywności po stronie konsumenta (wyrok z 14 czerwca 2012 r., *Banco Español de Crédito SA*, C-618/10). Sąd powinien poinformować konsumenta, że postanowienie umowne jest niedozwolone, nie można jednak uznać go za niewiążące, jeżeli konsument powoła się na to postanowienie umowne (wyrok TSUE z 21 lutego 2013 r., *Banif Plus Bank Zrt.*, C-472/11). Jak wskazano wyżej, w postępowaniu nakazowym, gdy powód dochodzi swojego roszczenia na podstawie weksla, służącego zabezpieczeniu wierzytelności wynikającej z umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, sąd również jest zobowiązany z urzędu do zbadania i oceny postanowień umownych pod kątem ich ewentualnego nieuczciwego charakteru (wyrok TSUE z 7 listopada 2019 r., *Profi Credit Polska*, C-419/18 i C-483/18). Dopiero w ten sposób możliwe jest zapewnienie konsumentowi skutecznej ochrony jego praw wynikających z Dyrektywy 93/13.

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w B. z urzędu powinien dokonać oceny postanowień umowy opcji nabycia akcji stanowiącej podstawę stosunku podstawowego pomiędzy stronami i w tym celu skierować sprawę do rozpoznania w postępowaniu zwykłym. Wyłącznie zastosowanie literalnej wykładni przepisów proceduralnych w tego rodzaju sprawach skutkuje naruszeniem praw konsumenta.

10. W art. 385<sup>3</sup> k.c. zawarto przykładowy katalog niedozwolonych



postanowień umownych. Zgodnie z pkt. 23 za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się te, które narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. W przedmiotowej sprawie zastosowano art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c., który określa właściwość przemienną sądu w sprawach z powództwa przeciwko zobowiązanemu z weksla.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla, sąd z urzędu uwzględnia nieskuteczność powołania się na podstawę właściwości miejscowej z art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c. (uchwała Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17). Powyższe koresponduje z treścią pkt 1 lit. q załącznika do Dyrektywy 93/13, zgodnie z którym za niedozwolone uznaje się postanowienie umowne, uprawniające przedsiębiorcę do wskazania sądu do rozpoznania sprawy, położonego daleko od miejsca zamieszkania konsumenta (wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r., *Pannon GSM Zrt.*, C-243/08). Celem regulacji jest eliminowanie postanowień umownych umożliwiających przedsiębiorcy dokonanie jednostronnego i arbitralnego wyboru sądu właściwego do rozpoznania sprawy, którego położenie jest korzystne dla przedsiębiorcy, natomiast konsumenta pozbawia właściwej ochrony prawnej.

Treść umowy opcji nabycia akcji potwierdza, że powódce przysługuje wyłączne uprawnienie do wypełnienia weksla według własnego uznania. W takim przypadku Sąd Rejonowy powinien z urzędu dokonać oceny skuteczności powołania się przez powódkę na treść art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c., uznając je za niedozwolone postanowienie umowne i niewiążące dla pozwanego.

11. Biorąc powyższe pod uwagę stwierdzić należy, że doszło do naruszenia art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd Rejonowy w B. jako niewłaściwy miejscowo do rozpoznania sprawy, powinien był przekazać sprawę sądowi właściwemu w trybie art. 200 § 1 w zw. z art. 27 § 1 k.p.c. Niezastosowanie powyższych przepisów doprowadziło do rozpoznania sprawy przez sąd niewłaściwy miejscowo. Zgodzić się jednak należy z powódką, że w świetle okoliczności sprawy trudno uznać wskazane naruszenie za rażące.

12. Zgodnie z art. 385<sup>3</sup> pkt 16 i 17 k.c., w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które nakładają wyłącznie

na konsumenta obowiązek zapłaty ustalonej sumy na wypadek rezygnacji z zawarcia lub wykonania umowy lub nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego.

W rozpoznawanej sprawie powódka wywiązała się ze swojego zobowiązania i zapłaciła pozwanemu kwotę obejmującą przyszłą cenę akcji nabytych nieodpłatnie przez pozwanego. W takich przypadkach przedsiębiorca nie może zrezygnować z wykonania umowy, którą zawarł i wykonał. Z uwagi na powyższe zachodzą uzasadnione wątpliwości co do naruszenia art. 385<sup>3</sup> pkt 16 k.c. Z tego też względu nie można przyjąć, że doszło do rażącego naruszenia art. 385<sup>3</sup> pkt 16 k.c.

13. Przechodząc do ustalenia czy w rozpoznawanej sprawie zachodzi przypadek rażąco wygórowanej kary umownej, należy wziąć pod uwagę, iż w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że wysokość kary umownej jest rażąco wygórowana, jeżeli prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela. Powyższe wymaga zatem weryfikacji czy doszło do nieusprawiedliwionej okolicznościami sprawy dysproporcji między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a ochroną interesu wierzyciela (postanowienie Sądu Najwyższego z 29 maja 2018 r., IV CSK 621/17 wraz z przywołanym tam orzecznictwem).

W niniejszej sprawie istnieje znacząca różnica pomiędzy kwotą wypłaconą pozwanemu przez powódkę, a ustaloną kwotą kary umownej. Karę umowną w wysokości 20 000 zł, czyli pięćdziesięciokrotnie przewyższającą kwotę wypłaconą pozwanemu, tj. 400 zł, *prima facie* uznać należy za rażąco wygórowaną. W przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy pozwany powinien zapłacić powódce karę umowną w wysokości całkowicie nieusprawiedliwionej ryzykiem ponoszonym przez powódkę w związku z zawarciem z pozwanym umowy opcji nabycia akcji. Fakt, iż powódka w ramach swojej działalności zawarła wiele tego rodzaju umów pozostaje irrelevantny dla powyższej oceny. Pozwany, będący konsumentem, z tytułu zawartej umowy nie może bowiem przejmować ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej przez powódkę będącą przedsiębiorcą.

Powyższe w ocenie Sądu Najwyższego stanowi naruszenie art. 385<sup>3</sup> pkt 17

k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Jednakże, z uwagi na okoliczność, że Sąd Rejonowy nie badał treści umowy opcji nabycia akcji, naruszenie to nie może być uznane za rażące.

14. Kara umowna określona w umowie opcji nabycia akcji była rażąco wygórowana i jako klauzula abuzywna nie wiązała pozwanego będącego konsumentem od momentu zawarcia umowy. Konsekwentnie Sąd Rejonowy w B., nawet na żądanie pozwanego, nie mógłby dokonać miarkowania jej wysokości. W związku z tym zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. i art. 484 § 1 k.c., należało uznać za bezpodstawny.

15. Oceniając zaistnienie przesłanki ogólnej skargi nadzwyczajnej wskazać należy, że do podstawowych zasad wywodzonych z zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej zaliczana jest zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa, a także bezpieczeństwa prawnego jednostki. W przypadku postępowania nakazowego z weksla skuteczna ochrona konsumenta powinna polegać na weryfikacji postanowień umownych pod kątem ochrony konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Sąd Rejonowy w B., ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia weksla, w oparciu o który wydał zaskarżony nakaz zapłaty, bez zbadania stosunku podstawowego wiążącego strony postępowania, wyłącznie na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z treści art. 76 Konstytucji RP oraz z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13. W ten sposób pozwany pozbawiony został właściwej ochrony sądowej, zaś zaskarżony nakaz zapłaty naruszył podstawowe zasady i gwarancje konstytucyjne, składające się na klauzulę demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, wyłącznie na podstawie weksla przedstawionego przez powoda, z pominięciem kontroli umowy będącej źródłem stosunku podstawowego „będzie prowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (wyroki Sądu Najwyższego z: 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; 25 listopada 2020 r.,

I NSNc 57/20; 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

W związku z powyższym uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

16. Skarżący, podnosząc zarzut naruszenia art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w zw. z art. 385<sup>1</sup> § 1 i 3 k.c., wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w B..

Stosownie do treści art. 385<sup>3</sup> pkt 23 k.c. w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które wyłączają jurysdykcję sądów polskich lub poddają sprawę pod rozstrzygnięcie sądu polubownego lub zagranicznego albo innego organu, a także narzucają rozpoznanie sprawy przez sąd, który wedle ustawy nie jest miejscowo właściwy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2021 r., I NSNc 366/21, art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c. umożliwia stronie powodowej swego rodzaju „manipulowanie” właściwością miejscową i skierowanie sprawy do sądu korzystniej dla siebie położonego, z pozbawieniem pozwanego dogodności polegającej na prowadzeniu procesu przed sądem miejsca jego zamieszkania, w zależności od tego, jakie miejsce wskaże ona jako miejsce płatności.

Kwestia ta została wcześniej podkreślona w uchwale Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., III CZP 42/17, w której wskazano, że tego rodzaju sposób ukształtowania łączącego strony stosunku prawnego jest - w zakresie skutków odnoszących się do właściwości sądu - tożsamy z sytuacją, w której strony posłużyły się niedozwoloną klauzulą prorogacyjną. Wobec powyższego, w sprawie z powództwa przedsiębiorcy przeciwko konsumentowi zobowiązanemu z weksla sąd zobowiązany jest z urzędu uwzględnić nieskuteczność powołania się przez powoda na podstawę właściwości miejscowej przewidzianą w art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c.

W aktualnie obowiązującym stanie prawnym pogląd ten znalazł normatywne odzwierciedlenie w treści art. 31 § 2 k.p.c., wprowadzonego mocą ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469), zgodnie z którym przepisów o właściwości przemiennej (a więc także art. 37<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) nie stosuje się w sprawach przeciwko konsumentom.

Rozpoznając ponownie sprawę, Sąd Rejonowy w B.- z uwagi na abuzywność tego postanowienia umownego, z którego wywiódł on pierwotnie swoją właściwość miejscową - powinien rozważyć, czy zachodzą podstawy do przekazania sprawy sądowi właściwemu.

17. Jak wynika z powyższego w sprawie doszło do naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP. Okoliczność ta w świetle art. 115 § 2 *in fine* u.SN przemawia za wydaniem rozstrzygnięcia, o którym mowa w art. 91 § 1 u.SN. W przypadku naruszenia zasad lub wolności i praw człowieka i obywatela określonych w Konstytucji RP, ewentualne ograniczenie Sądu Najwyższego rozpatrującego skargę nadzwyczajną do stwierdzenia wydania zaskarżonego orzeczenia z naruszeniem prawa oraz wskazania okoliczności, z powodu których wydał takie rozstrzygnięcie, z uwagi na wywołane zaskarżonym orzeczeniem nieodwracalne skutki prawne, nie znajduje zastosowania.

18. Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 115 § 2 w zw. z art. 91 § 1 u.SN uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z weksla wydany przez Sąd Rejonowy w B. w dniu 30 grudnia 2015 r., sygn. akt I Nc [...], i przekazał temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

19. O wzajemnym zniesieniu kosztów postępowania wywołanego wniesioną skargą nadzwyczajną Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398<sup>18</sup> k.p.c. w zw. z art. 95 pkt 1 u.SN.

a.s.